

# PROTOKÓŁ Nr III/2014

trzeciej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,

odbytej w dniu 18 grudnia 2014 roku  
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach  
przy ul. Konopnickiej 4

Obrady rozpoczęto o godz. 11.00 zakończono o godz. 13.40.

*Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach* przywitał wszystkich obecnych na sesji.

Następnie poinformował, że obecnych jest 13 radnych, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu, lista obecności sołtysów - załącznik nr 4 do protokołu, lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

Następnie *Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach* na sekretarza obrad powołał *Radną Elwirę Nojman - Kieza*.

Po czym poinformował, że radni otrzymali porządek rady i zapytał, czy są propozycje zmian do otrzymanego porządku obrad.

Propozycji zmian nie zgłoszono.

W związku z tym Rada Miejska przystąpiła do realizacji porządku obrad sesji, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Wolne wnioski i zapytania.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
5. Ustalenia składów komisji rady:
  - a) informacja o składzie liczbowym Komisji Rewizyjnej,
  - b) zgłaszanie kandydatów do składu Komisji Rewizyjnej,
  - c) informacja o sposobie głosowania,
  - d) przeprowadzenie głosowania jawnego,
  - e) ustalenie składu liczbowego Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,
  - f) zgłaszanie kandydatów do składu Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,

- g) informacja o sposobie głosowania,
  - h) przeprowadzenie głosowania jawnego,
  - i) ustalenie składu liczbowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,
  - j) zgłaszanie kandydatów do składu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,
  - k) informacja o sposobie głosowania,
  - l) przeprowadzenie głosowania jawnego,
  - ł) podjęcie uchwały w sprawie ustalenia składów liczbowych i osobowych komisji rady.
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Jezioran.
  7. Przyjęcie protokołu I i II sesji.
  8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

#### ***Ad. 2. Interpelacje i wnioski radnych.***

**Radny Jarosław Krysiak:** „Chciałbym złożyć wniosek do Pana Przewodniczącego o przeprowadzenie w najbliższym czasie szkolenia dla radnych. Wiemy, że prawie wszyscy z nas są po raz pierwszy, albo dawno byli. Większość z nas nie zna tych obowiązków, praw, które mają radni. Dlatego chciałbym, aby jak najszybciej odbyło się takie szkolenie i oczywiście, aby spowodował, żeby obecność na szkoleniu byłaby obowiązkowa. Mam jeszcze pytanie do Pana Burmistrza: ile kosztowały dekoracje świąteczne zakupione w tym roku przez Urząd? Ile kosztował ich montaż i demontaż? Chciałbym się dopytać, jaka jest sytuacja z tą z jednych naszych największych inwestycji, czyli z Fosą? Kiedy jest planowany odbiór końcowy robót i ile już tych odbiorów planowanych było i czy Wykonawca w związku z niedotrzymaniem terminu ponosi jakieś koszty? Czy jeżeli nie będzie skończona ta inwestycja, czy ewentualne dotacje unijne nie przepadną? Jeszcze mam jedno ostatnie pytanie, czy prawdą jest, że na odchodne Pan Burmistrz Maciej Leszczyński podniósł płace w Urzędzie Miejskim, jeżeli tak, to jaka to jest skala w stosunku miesięcznym?”

**Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach:** „Może od razu, aby było nam sprawniej będziemy odpowiadać. Ja odpowiem najpierw na swoje pytanie, a potem Pan Burmistrz. Oczywiście takie szkolenie jest przewidziane. Wielu radnych zgłaszało taką propozycję. Chcieliśmy zrobić je jeszcze w tym roku, ale w związku z tym, że w

budżecie nie zaplanowano piątek na takie szkolenie, to jest ono przewidziane w pierwszej połowie stycznia 2015 roku. Tyle mogę odpowiedzieć w tej chwili na to pytanie."

**Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran:** "W uzupełnieniu wypowiedzi Pana Przewodniczącego chciałbym powiedzieć, że do końca stycznia przyszłego roku Rada ma obowiązek uchwalić budżet na 2015 rok. Najlepiej byłoby, aby było to uchwalone do końca roku. Jest to niemożliwe z racji tego, że Państwo musicie poznać zasady, przepisy, całą strukturę, czym się zajmuje gmina, jakie ma obowiązki, jakie ma wydatki, jakie ma dochody. Temu ma służyć szkolenie, które planujemy, aby odbyło się 7 stycznia 2015 roku. Otrzymaliście Państwo projekt budżetu przygotowany przez Pana Macieja Leszczyńskiego. Jestem umówiony z Panią Marią jutro na godz. 8.00, gdzie będziemy dokładnie przyglądać się temu budżetowi. Natomiast wszystkich nas jeszcze czeka 30 grudnia sesja, na której będziemy porządkować sytuację w budżecie tegorocznym. Dlatego to szkolenie musi być intensywne. Oczywiście nie jesteśmy w stanie się tego wszystkiego nauczyć od razu, ale przybliżyć Państwu jak to wygląda. Z czasem nabierzemy wszyscy doświadczenia na prawdę. Mamy dwoje radnych, którzy uczestniczyli na bieżąco, mają większą wiedzę niż pozostali. Ja też służę pomocą w poznaniu tych tajników budżetowych. Liczymy, że do połowy stycznia, może tak pod koniec, ale na pewno przed trzydziestym będziemy chcieli, aby ten budżet został uchwalony. Dlatego, że są pewne zobowiązania, do których trzeba mieć uchwałę budżetową, czy nawet występowania do instytucji finansujących. Na pozostałe pytania pozwolę sobie później odpowiedzieć."

### **Ad. 3. Wolne wnioski i zapytania.**

**Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach:** poinformował o utworzeniu dwóch klubów radnych:

1. Klub Radnych "PSL 2014", którego Przewodniczącym jest Pan Zbigniew Jerzy Płociński, a w którego w skład wchodzi: Pan Leszek Ciborski, Pan Józef Kaniuga, Pan Marek Malinowski, Pani Elwira Nojman - Kieza oraz Pan Paweł Taraszkiewicz.
2. Klub Radnych "Samorząd 2014", członkami tego Klubu są: Pan Krzysztof Nachiło, Pan Andrzej Szuwalski, Pani Anna Wardzyńska i Pan Grzegorz Wardzyński. Przewodniczącym tego Klubu został Pan Andrzej Szuwalski.

**Pan Marek Nojman - Prezes Gminnego Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego:** "Dzień dobry Państwu. Jako prezes Gminnego Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego, a zarazem mieszkaniec Jezioran mam do Pana Burmistrza dwa pytania. Panie Burmistrzu, Pan jako kandydat na Burmistrza obiecał, że za śmieci sortowane będziemy płacić zero złotych. Moje pytanie, czy coś wiadomo już w tej sprawie? Może zlecił Pan wdrażanie swojego planu dla osób odpowiedzialnych za pobieranie zapłaty za śmieci. Bardzo prosiłbym na następnej sesji o informację, na jakich zasadach wynajmuje Pani Anna Tabaka lokal - Ośrodek Zdrowia jako

zakład zarobkowy? Jaka cena jest za m<sup>2</sup> wpływającego do budżetu gminy, czy za te lata zapłaty pokryły wymianę okien?"

**Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran:** "Jeżeli Państwo pozwolicie to najpierw odpowiem na interpelacje Radnego Jarosława Krysiaka odnośnie dekoracji świątecznych. Jest to inwestycja dofinansowana z Lokalnej Grupy Działania "Warmiński Zakątek", jest to 39.000 zł. Zabezpieczone środki w budżecie były na poziomie pięćdziesięciu paru tysięcy złotych. Jest dofinansowanie tego, nie mniej jednak refundacja tego oświetlenia nastąpi dopiero po zrealizowaniu tego, czyli tak naprawdę my w tej chwili musimy mieć własne środki, żeby za to zapłacić. Dopiero później nastąpi ta refundacja. Jaki był koszt montażu i demontażu, to pozwolę sobie odpowiedzieć na końcu, bo w tej chwili nie wiem. To zlecenie realizuje Miejski Ośrodek Kultury."

Następnie **Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran** odpowiedział na pytanie Radnego Jarosława Krysiaka dotyczące Fosy:

"Temat Fosy jest tematem trudnym w tym momencie. Okazuje się, że z ramienia Zamawiającego, czyli gminy sprawą zajmowała się jedna osoba, pracownik Urzędu Pani Justyna Kostrupska i Pan Burmistrz Maciej Leszczyński osobiście. Nikt spoza tych osób z Urzędu tym tematem się nie zajmował. Nie było osoby, która by pod względem technicznym reprezentowała gminę przy realizacji tego zamierzenia. Ja swoim Zarządzeniem powołałem zespół, który ma zająć się techniczną sprawą i finansową rozliczenia fosy. W skład tego zespołu wszedł Pan Władysław Daliga, Pan Waław Dąbrowski, Pani Wanda Sienkiewicz, Pani Halina Skibel, Pani Justyna Kostrupska i Pani Grażyna Kubik. Zrobiłem wizję tego terenu. Oglądaliśmy ten teren. Teren jest podmokły, jest tam wiele rzeczy, które zostały wykonane niezgodnie ze sztuką budowlaną i niezgodnie z projektem. Dzisiaj od godziny 7.30 mieliśmy spotkanie z całym zespołem projektowym, wykonawczym i nadzorczym. To spotkanie jeszcze trwa, my tam byliśmy do godziny 9.45. Omawiane są na nim kwestie związane z realizacją tego przedsięwzięcia. Dzisiaj od wykonawcy, kierownika budowy i inspektorów nadzoru dowiedziałem się, że zgłaszali wielokrotnie uwagi, co do jakości przygotowanej dokumentacji na podstawie, której ta inwestycja jest realizowana i nie było żadnego odzewu ze strony Zamawiającego. Stwierdzono, że tak naprawdę na pierwszym spotkaniu, kiedy ten zespół realizacyjny się spotkał powinno dojść do zamknięcia tego przedsięwzięcia, nie rozpoczynania. Dokumentacja, która została wykonana przez firmę, która wygrała przetarg tak naprawdę nie nadawała się do właściwego wykonania tego zadania. Co więcej, autor tego zadania miał w swojej umowie obowiązek sprawowania nadzoru autorskiego i tego nie robił. Kontakt z tym autorem był utrudniony. Na wiele wezwań, wiele pytań, próśb pojawił się tylko raz i nawet dzisiaj nie przyjechał. Był zaproszony. Oczywiście podejmiemy prawne środki wyegzekwowania rzeczy. Nie mniej jednak wiele rzeczy już się stało i trzeba ten bałagan posprzątać. To są dwie natury. Natury formalne, gdzie dokumentacja jest tak naprawdę robiona po fakcie, gdzie pewne rzeczy są zrobione. Niestety, to są rzeczy, które powinny być wcześniej zrobione i kwestie techniczne, dlatego, że są błędy projektowe, które tak naprawdę nie zidentyfikowały zagrożeń. Głównym

zagrożeniem to są wody powierzchniowe, opadowe, czy wypływy drenaży, czy kanalizacji, z nieruchomości, które są wzdłuż skarpy. Teren wzdłuż tego wąwozu po jednej i po drugiej stronie jest tak nasiąknięty wodą, a już dawno niepadało, czego przykładem jest, że studnie mieszkańcom wysychają i musimy dowozić wodę. Teren jest nasiąknięty, jest taka pulpa, gdzie skończenie inwestycji w tym kształcie może spowodować to, że Urząd Marszałkowski nam tej inwestycji nie rozliczy. W tej chwili są uzgodnienia, co będziemy musieli zrobić, analizy i ekspertyzy. Jednym z tych elementów, jaki my jako zamawiający musimy zrobić, to jest przede wszystkim udroźnienie tej zymy, która jest w tej rurze, żeby był swobodny i gwałtowny odpływ tej wody, bo ta woda tam stoi i nie odpływa. Być może jest też tym elementem, że ta woda stoi na tym obszarze. Drugim błędem, który jest popełniony, to są słowa i kierownika budowy i inspektorów nadzoru, którzy są fachowcami, ja tylko przypuszczałem, że tak mogło być. Dlatego jako radny, na którejś tam sesji zapytałem, zadałem pytanie Panu Burmistrzowi, na które nie uzyskałem odpowiedzi. Pamiętacie Państwo, że jako niby budowlaniec powinienem się na tym znać. Głębokość wybudowania drenażu, to jest metr czterdzieści. Czyli ta woda nie jest w stanie dotrzeć do tego drenażu, o czym zgłaszali i kierownicy budów, wykonawca i inspektorzy nadzoru. Żadnego odzewu ze strony zamawiającego, stwierdzenie, ma być robione tak jak jest w projekcie. Oczywiście do autora projektu nie można było dotrzeć i zapytać go, dlaczego w taki, a nie inny sposób zostało to zrobione. Ta woda po prostu nie dociera do tego drenażu i po prostu stoi na tym terenie. Musimy teraz zebrać wodę po jednej i drugiej stronie skarpy, zinwentaryzować te wypływy, które jeszcze się pojawiają cały czas i je zagospodarować, bo tak naprawdę nie mamy deszczu, a mamy już gązowisko. Strach pomyśleć jak będą intensywne opady deszczu, wtedy dopiero będzie powódź. Najgorszy w tym wszystkim jest czas. Technicznie musimy zakończyć inwestycję do końca kwietnia przyszłego roku. Finansowo rozliczyć się w Urzędzie Marszałkowskim do końca maja przyszłego roku. Dlatego, że to jest zamknięcie finansowania 2007-2013 i musi nastąpić ostateczne rozliczenie inwestycji. To jest w tej chwili walka z czasem i szukanie pewnych technicznych rozwiązań, żeby można było tą inwestycję zakończyć. Jest wiele drobnych rzeczy, niedoróbek źle zrobionych i tak dalej, które musimy wyprostować. No i przede wszystkim sprawy formalno-prawne, gdzie musimy zdobyć dokumenty, nie wiem w jakim trybie to zrobimy. Są dwie ścieżki, robimy projektem zamiennym albo projektem naprawczym, bo roboty zostały już wykonane. Natomiast problemem będzie to, że musimy uzyskać uzgodnienie Konserwatora Zabytków, bo budynek Urzędu jest wpisany do rejestru zabytków i wszystkie prace, które są przy nim wykonane, a które wymagają zmiany pozwolenia, czyli wszystko, co jest zmianą planu zagospodarowania przestrzennego jest istotnym odstępstwem od pozwolenia, więc trzeba uzyskać pozwolenie zamienne, trzeba będzie uzyskać pozwolenie od Konserwatora Zabytków. Droga u Konserwatora zabytków jest długa i kręta. Ja zobowiązałem się, że sam na siebie to wezmę. Będę starał się z Panią Konserwator rozmawiać na ten temat. Mam cichą nadzieję, że mi się uda to zrobić. Musimy ta sytuację ratować, gdyż nie zakończenie tej inwestycji do końca kwietnia przyszłego roku może spowodować to, że nie będzie finansowania z Urzędu Marszałkowskiego. Drugą ważną odpowiedzią jest, jaki jest efekt. Zgodnie z aneksem, który został przygotowany, aneksem do umowy, który nastąpił bodajże w październiku, teraz nie dawno, czy w listopadzie przepraszam, przedłużono termin do 8

stycznia przyszłego roku. Technicznie jest niemożliwe zamknięcie tej inwestycji i wykonania. Ale oczywiście w tym aneksie są sporządzane zapisy, w których wykonawca ma prawo wystąpić do nas o przedłużenie tego terminu, które z winy albo jego albo naszej, wielokrotnie widać, że tak naprawdę wina jest tutaj nasza. Dlatego, że nie było dokumentacji projektowej na roboty, które powinny być wykonywane zgodnie ze specyfikacją i sztuką budowlaną, a tego nie było. Jeżeli inwestor wystąpi do nas z wnioskiem, żeby móc rozliczyć i zakończyć tą inwestycję, będę się przychylił do tego, aby ten termin przesunąć. Dlatego, że w tej chwili trzeba wykonać dokumentację zamienną, która doprowadzi do zgodności z przepisami prawa i z wnioskiem złożonym do Marszałka. Wina stoi po naszej stronie. My nie robiliśmy tego na bieżąco, a powinniśmy to robić. Wielokrotnie powtarzał to dzisiaj Inspektor Nadzoru, że informował o tym inwestora. Odzewu nie było żadnego, były różne komentarza na ten temat. To spotkanie było dzisiaj protokołowane, tam dokładnie ustalimy kto dokładnie, co ma zrobić, żeby tą całą inwestycję uratować. Najważniejsza rzecz, to jak powiedziałem, to jest zagospodarowanie tych wód, bo nie wyobrażam sobie, że zostanie to w takim kształcie jak jest, bo to po prostu nie nadaje się do użytkowania. Czy przypadną dotacje? Zrobimy wszystko, żeby te dotacje nie przepadły. Po to będzie przedłużony na wniosek wykonawcy termin realizacji, gdyż wina leży też po naszej stronie. Nie można dokonać technicznego odbioru robót, które zostały wykonane inaczej niż w pozwoleniu. Musimy zmienić te pozwolenia w tym momencie. To będzie długa i ciężka droga, mam nadzieję, że obojdem się bez kar, że uda nam się tą sprawę załatwić."

Następnie Pan Burmistrz odpowiedział na pytanie Pana Marka Nojamna odnośnie nie pobierania od mieszkańców opłaty za odpady segregowane:

"Tak chcę to zrobić, aby nasze śmieci, te które będą śmieciami segregowanymi były zbierane za zero złotych. Zerowa stawka spowoduje to, że osoby, które tak naprawdę złożą segregację, że segregują, będą miały ze strony gminy Jeziorany pomoc finansową. Tak to interpretuje Urząd Skarbowy. Tak naprawdę Urząd Skarbowy może zażądać podatku od tego, że mieszkaniec dostał darowiznę, można tak powiedzieć, wielkości niepobierania opłaty. Więc, żeby takiej sytuacji prawnej nie było Rada musi uchwalić minimalną kwotę, ale musi ją uchwalić na segregowane odpady. Drugą tak naprawdę ważniejszą sytuacją i dla mnie dziwną jest to, że Pan Burmistrz podpisał dwie umowy. Jedna umowa dotyczy naszego udziału w Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi, gdzie od sierpnia przyszłego roku wszystkie nasze śmieci powinny trafić na track do Olsztyna. Natomiast została podpisana umowa w czerwcu zeszłego roku z firmą z Różnowa na zbieranie i zagospodarowanie śmieci, czyli oprócz tego, że zbierają oni wtedy muszą odstawić te śmieci na wysypisko, wożą to do Sękit i ta umowa jest podpisana do grudnia 2017 roku. Czyli wzajemnie dwie wykluczające się umowy. Pracownik, który zajmuje się śmieciami w gminie mówi, że on nie wiedział o tej pierwszej umowie, że taka sytuacja ma miejsce. Być może zwróciłby Burmistrzowi uwagę na to, że tak naprawdę mamy dwie umowy. Muszę znaleźć drogę prawną, aby tę umowę rozwiązać, bo nie wyobrażam sobie sytuacji, że gmina będzie płacić tu i tu. To nas pogrąży. Do Zakładu w Olsztynie trafią tylko niesegregowane śmieci, a wszystkie segregowane sprzedamy. Na spotkaniach przedwyborczych dostawałem takie sygnały, że trudno będzie zrobić pełną segregację tam, gdzie są bloki, czyli gdzie są spółdzielnie i gdzie są wspólnoty. Rzeczywiście trudno będzie, bo 80% deklaruje, że segreguje i będą płacić np. 1 zł za te

śmieci, natomiast tak naprawdę nie będą tych śmieci segregować. Tu pojawia się problem. Dlatego łatwiej będzie zrobić z indywidualnych domów i z indywidualnych posesji niż ze spółdzielni, czy ze wspólnot. Oczywiście dużo zależy od tego jak wspólnota działa i zmobilizuje swoich członków do tego, żeby ta segregacja działała. Wtedy jesteśmy w połowie drogi do sukcesu. Dostałem też taką informację, że niektórzy ludzie, mimo tego, że będzie niska cena i tak nie będą segregować. Duża liczba ludności w ogóle nie płaci. W przyszłym roku zmieni się ustawa o odpadach i kto inny będzie egzekwował brak tych wpłat. Czyli tak naprawdę przed Wysoką Radą i przede mną będzie stał problem rozwiązania tych umów i opracowanie nowego Regulaminu i nowego systemu. Nie stanie się to za strzeleniem palca. Musimy w tej chwili ten problem rozwiązać. Deklaracja władz ZGOK-u jest taka, że od sierpnia przyszłego roku zgodnie z umową nasze śmieci mają trafić do Olsztyna. Jest to zgodne z uchwałą podjętą, dzielącą nas na obszary przez Samorząd Województwa i nasze śmieci nie mogą trafić już do Bisztyńka. Odpowiedzi na temat kosztu i wynajmu postaram się udzielić na następnej sesji, albo wcześniej jeśli Pan sobie życzy na piśmie."

**Pan Marek Nojman:** "Jak prowadził Pan kampanię, to nie wiedział Pan, że dwie umowy są podpisane?"

**Pan Burmistrz:** "Nie wiedziałem, dowiedziałem się w Urzędzie. O wielu rzeczach dopiero teraz dowiaduje się."

**Sołtys Józef Adamiec:** "Ja mam pytanie do Pana Burmistrza odnośnie tego funduszu sołectkiego. Czy on będzie prowadzony?"

**Pan Burmistrz:** "Ja będę wnioskował do Rady, z tego co pamiętam do końca marca musi rada określić się czy w roku następnym tworzy fundusz sołectki. Ja będę namawiał radnych do tego, aby ten fundusz utworzyć dlatego, że jak ktoś nie chce z tego funduszu korzystać, to nie skorzysta. Nie złożą wniosku o realizację tych planów, które ma sołectwo i nie dostanie tych środków. Ale nie można zamykać drogi tym radom sołectkim, które chcą działać i tak naprawdę jeżeli mają możliwość sami decydować o tym, co się dzieje w ich najbliższym otoczeniu, to trzeba dać tym ludziom szansę i nie ograniczać tego. Niestety w tym roku tego funduszu nie będzie, bo uchwała w tej sprawie została podjęta w marcu 2014 roku. Do końca marca 2015 roku ta Rada musi podjąć uchwałę, czy będzie go tworzyć czy nie. Ja będę namawiał do tego, aby Rada Miejska utworzyła ten fundusz i wtedy on będzie uruchomiony w budżecie 2016 roku."

**Sołtys Józef Adamiec:** "A jeszcze jedno Panie Burmistrzu odnośnie tego wynagrodzenia dla sołtysów, które miało być 300 zł czy 250 zł, czy nawet inaczej. Czy to będzie?"

**Pan Burmistrz:** "Rozmawiałem tutaj z Panem Przewodniczącym na ten temat, kiedyś okazjonalnie. Rzeczywiście wszyscy mają takie same obowiązki, a nie każdy ma bogatego i dużego gospodarza na swoim terenie, który chętnie przyniesie pieniądze do sołtysa. Dzisiaj w dobie elektroniki nikt nie jeździ do banku i nie bierze pieniędzy, żeby zaraz komuś dać."

Niestety teraz coraz częściej ludzie płacą podatek przelewami internetowymi do banku. Myślę, że Rada powinna się zastanowić nad tym, oczywiście w porozumieniu z sołtysami no i przede wszystkim nami, żeby to rzeczywiście pokazać, jaka to jest wielkość i jakie to są obowiązki. Myślę, że Pan Przewodniczący zainicjuje tą kwestię".

**Pan Przewodniczący:** "Ja tylko dodam, że dwukrotnie działając jeszcze z tamtej strony jako sołtys zgłaszałem tą propozycję i nawet pewne finansowe rozwiązanie. Nie spotkały się one z żadnym odzewem, ale teraz myślę, że Pan Burmistrz ma również pozytywne nastawienie do takiego rozwiązania. Także na pewno w najbliższym czasie kwestia ta zostanie rozwiązana."

Na tym dyskusję zakończono.

#### ***Ad. 4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.***

**Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran:** "Proszę Państwa, będę starał się omówić Państwu to co ja robiłem jako Burmistrz. Nie będę mówił o rzeczach oczywistych, które wynikają z bieżącej działalności, bo myślę, że bardziej Was będzie interesowało co ja jako Burmistrz robię. Czy siedzę i gram sobie w pasjansa czy śpię w fotelu. Myślę, że ta wiedza jest bardziej potrzebna. Jednym z takich elementów sprawozdania zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym jest informacja, którą Burmistrz musi powiedzieć, czyli jakie mienie zbył i jakie nabył. To jest obowiązkiem każdego Burmistrza, żeby poinformować radę co w majątku gminnym się uszczupliło i jest taki punkt, który mówi o sprzedaży. Oczywiście wielokrotnie są ogłaszane przetargi, na niektóre nieruchomości w ogóle się nikt nie zgłasza. Więc takiej informacji nie będzie. Pierwsze spotkania to są spotkania kurtuazyjne, gratulacje i tak dalej, ale najważniejszym elementem, który będzie się przewijał przez ten okres czasu to są tak naprawdę dwie ważne rzeczy: mieszkania, dla osób, które są w fatalnych warunkach, mieszkania socjalne, gdzie tak naprawdę nie posiadamy zasobów. Jedyne zasób mieszkaniowy jest tylko wtedy, kiedy następują eksmisje bądź naturalne zejścia osób. I to są Proszę Państwa w ciągu tych dwóch tygodni codzienne wizyty osób, które wracają ze swoimi problemami, które nie są załatwione od wielu lat. Wiadomo, że problemy będą pojawiać się cały czas, niektóre osoby, które mieszkają w naszym zasobie, czyli gminnym, są w fatalnych warunkach, w fatalnej sytuacji. Niektóre budynki nadają się do remontu, niektóre nie nadają się do remontu. Tych ludzi trzeba stamtąd zabrać. Pytanie gdzie? Nie w tej kadencji, tylko jeszcze w poprzedniej były planowane inwestycje, polegające na budowie budynku socjalnego, były na to projekty. Te tematy upadły. Było zaadoptowanie tego budynku po byłym internacie też na mieszkania. Wszystko jest w sferze wstępnej, papierowej. Tych osób jest naprawdę wiele i musimy małymi kroczkami zacząć ten problem rozwiązywać, bo on nam nie ubędzie, on będzie przybywał. Osób, które są w takiej sytuacji podejrzewam jest bardzo dużo, tylko nie wszyscy przychodzą do mnie. Także będziemy musieli się z tym problemem uporać. Drugim i ważnym elementem, który jest w tej chwili, to jest brak wody w studniach. Woda wysycha, ucieka, nie ma opadów i ludzie zostają bez wody. Poprzedni Burmistrz zdeklarował się, że będzie tą wodę dowoził i tak to jest czynione. Ja nadal podtrzymuję decyzję byłego Burmistrza. Przy okazji udało nam się odkryć w jednej



z miejscowości, inwestycję, która miała być zrealizowana wodociągów do obszaru kolonijnego w miejscowości Franknowo, które potocznie jest nazywane Ukrainą (zainteresowani wiedzą gdzie to jest). Tam była przygotowana w roku 2008 dokumentacja projektowa, było wydane pozwolenie na budowę, problem był z uprawomocnieniem tej decyzji dlatego, że w trakcie przygotowania część osób zmarła. Nie jest przeprowadzone postępowanie spadkowe i wszędzie tam, gdzie tego postępowania spadkowego nie ma jest problem z ustaleniem stron postępowania. Do przedwczoraj wszyscy byli przekonani, że ta dokumentacja przypadła, pozwolenie jest nieważne i trzeba wszystko zaczynać od początku. Ustawa Prawo Budowlane mówi, że pozwolenie jest ważne wtedy, kiedy było wydawane dwa lata po uzyskaniu ostateczności. W tej chwili przepis się zmienił - trzy lata. Ta dokumentacja jest jeszcze nie ostateczna, więc robimy wszystko, żeby ustalić z zainteresowanymi sąsiadami historię, kto może dziedziczyć po tym, czy innym człowieku tą nieruchomości. Już nam się udało ustalić pewne osoby i postaramy się dotrzeć do tych osób, aby im tą decyzję doręczyć, wziąć oświadczenie i jeśli nie będą się odwoływać decyzja stanie się ostateczna, czyli nam pozostają niemałe zaoszczędzone pieniądze, nie straciliśmy wtedy dokumentacji, nie straciliśmy pozwolenia na budowę, nie trzeba dodatkowo wydawać pieniędzy. Technicznie jest to wykonalne. Rozmawiałem z prezesem spółki, szacowaliśmy jaki to mógłby być ewentualnie koszt. Oczywiście to jest problem jednej miejscowości, ale ten problem dotyczy innych punktów na terenie gminy, że z jakiś niewiadomych względów osoby te zostały pominięte bądź nie uwzględnione w inwestycję. W Studziance np. został zrealizowany częściowo wodociąg chociaż on się przewijał przez wiele lat. Spadał, bo nie było pieniędzy. Ale tak naprawdę też jest problem, w którym nie rozpoznano do tej pory sytuacji, kiedy projektowano i podjęto koncepcję, że są tam bardzo długie odcinki do gospodarstw doprowadzające wodę. W sytuacji małego poboru, gdzie nie ma zapętlenia sieci, zanim ten człowiek odkręci wodę to on weźmie wodę nie z ujęcia, tylko z tej rury, która powiedzmy stała miesiąc czasu w rurze. Tak naprawdę jakość tej wody jest fatalna. Są takie miejsca, gdzie zgodnie z konfiguracją terenu ta woda musi pójść ze 20 metrów wyżej. Przy tym ciśnieniu, który jest przewidziany na te sieci nie ma gwarancji, że ta woda w ogóle do niego dotrze. Żeby zbudować ten wodociąg tej wody może zabraknąć, bo musiałaby być albo stacja podnoszenia ciśnienia, a to jest potężny wydatek, albo na ujęciu pompy będą musiały chodzić tak, jak ma to miejsce w Radostowie na 120% i trzeba patrzeć, żeby komuś na głowę nie spadło. Tak musimy zrobić stację podnoszenia wody, żeby te tereny kolonijne po byłym PGR-ze dobrze zasilić. Tam pompy pracują więcej niż powinny. Jest taki pomysł, że wszędzie tam, gdzie nie jesteśmy w stanie doprowadzić o właściwych parametrach wody, taniej będzie wywiercić w rurze oporowej studnię głębinową. To będzie mniejszy koszt, a ci ludzie będą mieć zapewnioną wodę. Bo w tej chwili przewożymy wodę wlewamy 3m sześciennie, a ta woda ucieka. Można wozić co tydzień. Pan Prezes pożyczył beczkę z Lidzarka i ta woda jest cały czas wożona. My nie mamy obowiązku robienia tego, ale nie można zostawić ludzi bez wody na święta. Wiadomo, że trzeba coś zjeść i umyć się. Są to tego typu moje spotkania. Tych spotkań było kilka. Kolejnym moim działaniem było spotkanie z Miejską Komisją Wyborczą. Podziękowałem w imieniu wszystkich Państwa za ich pracę, za ich trud, szczególnie w tej pierwszej turze, gdzie niejednokrotnie ci ludzie byli na nogach 48 godzin, bo pamiętajcie, praca komisji zaczynała się o 5 rano, a czasami

kończyła się dnia następnego o godz. 10.00 - 11.00, czyli ci ludzie tak naprawdę chyba nie wiedzieli w co się wpakowali przy tym systemie informatycznym, który nie prawidłowo działał. Odbyłem także oględziny mieszkania, które ewentualnie gmina miałaby przejąć od spółki wodociągowej. Spółka próbowała to mieszkanie zbyć na rynku, nie udało się. Ja oglądałem to mieszkanie, jest ono w fatalnym stanie. Tam jest grzyb na grzybie. Wiadomo budynek jest nie ogrzewany. Wycena jest zrobiona dla mnie trochę cholerną. Ja za takie pieniądze tego mieszkania nie kupiłbym, a osoby, które ewentualnie miałyby się tam przenieść, czyli Państwo ze szkoły, gdzie chcemy zwolnić pomieszczenia, dowiedziałem się nieoficjalnie, że nie chcą tego mieszkania. Także sprawa jest dalej nie załatwiona i otwarta."

**Radny Jarosław Krysiak:** "Ile kosztował remont tego mieszkania?"

**Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran:** "Nie odpowiem teraz, ale zapiszemy sobie i odpowiemy później. To spółka remontowała i płaciła nie my. Proszę Państwa byłem na spotkaniu w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. To było takie pierwsze wyjazdowe spotkanie. Przez przypadek dowiedziałem się, że w ogóle ta konferencja jest. Do urzędników gmin dotarła ta informacja, ona dotarła wcześniej, zanim ja objąłem urząd. To było drugiego dnia mojego urzędowania. Jest to program Prosumetr prowadzony przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Dotyczy to dofinansowania baterii fotowulkanicznych dla osób indywidualnych, spółdzielni i wspólnot, żeby w 100% zabezpieczyć potrzeby prądu mieszkania i domu. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska udziela dotacji w wysokości 40% całej inwestycji. Pozostałe 60% jest to pożyczka oprocentowana w skali roku w wysokości 1%. Czyli tak naprawdę można powiedzieć, że dostajemy urządzenie za darmo. Później nie płacimy za prąd. Oczywiście, jeżeli mamy większe zużycie prądu no to najpierw prąd jest pobierany przez baterie wulkaniczne, później dopiero do zakładu energetycznego, a w sytuacji kiedy nie pobieramy prądu i więcej produkujemy zakład energetyczny od osoby indywidualnej, wspólnoty czy spółdzielni odkupuje ten prąd w wysokości 80% ceny jednego kwh."

#### **Ad. 5. Ustalenia składów komisji rady:**

a) informacja o składzie liczbowym Komisji Rewizyjnej,

**Przewodniczący Rady:** "Informuję, iż zgodnie z § 48 ust. 2 w skład Komisji wchodzi radni w tym przedstawiciele wszystkich klubów z wyjątkiem: Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady.

Zgodnie z § 48 ust. 3 Statutu Gminy Jeziorany Komisja Rewizyjna składa się z Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego i trzech członków."

b) zgłaszanie kandydatów do składu Komisji Rewizyjnej,

**Radna Anna Wardzyńska** zgłosiła następujące kandydatury do składu Komisji Rewizyjnej:

1) Krysiak Jarosław Krzysztof,

- 2) Nachiło Krzysztof,
- 3) Nojman - Kieza Elwira,
- 4) Płociński Jerzy Zbigniew,
- 5) Taraszkiewicz Paweł.

Wszystkie osoby wyraziły zgodę na kandydowanie.

c) informacja o sposobie głosowania,

**Przewodniczący Rady:** "Informuje Państwa, że głosowanie odbywa się w sposób jawny poprzez podniesienie ręki. Każda kandydatura będzie głosowana oddzielnie."

d) przeprowadzenie głosowania jawnego,

Następnie przystąpiono do przegłosowania każdej kandydatury do składu komisji:

- 1) Krysiak Jarosław Krzysztof - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 2) Nachiło Krzysztof - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 3) Nojman - Kieza Elwira - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 4) Płociński Jerzy Zbigniew - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 5) Taraszkiewicz Paweł - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"

W wyniku jawnego głosowania członkami Komisji Rewizyjnej zostali następujący radni:

- 1) Krysiak Jarosław Krzysztof,
- 2) Nachiło Krzysztof,
- 3) Nojman - Kieza Elwira,
- 4) Płociński Jerzy Zbigniew,
- 5) Taraszkiewicz Paweł.

e) ustalenie składu liczbowego Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,

**Przewodniczący Rady:** "Proponuję ustalenie składu liczbowego Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa w liczbie 7 osób."

Następnie **Przewodniczący Rady:** "Czy są inne propozycje?"

Propozycji nie było.

Następnie przystąpimy do przegłosowania propozycji składu liczbowego Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa w liczbie 7 osób.

Rada przyjęła jednogłośnie propozycję (14 obecnych radnych).

f) zgłaszanie kandydatów do składu Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,

**Radny Zbigniew Płociński** zgłosił następujące kandydatury do składu Komisji:

- 1) Kaniuga Józef,
- 2) Malinowski Marek,
- 3) Nojman - Kieza Elwira,
- 4) Parzonka Teresa,
- 5) Taraszkiewicz Paweł,
- 6) Wardzyńska Anna Elżbieta,
- 7) Krysiak Jarosław Krzysztof.

g) informacja o sposobie głosowania,

**Przewodniczący Rady:** "Informuje Państwa, że głosowanie odbywa się w sposób jawny poprzez podniesienie ręki. Każda kandydatura będzie głosowana oddzielnie."

h) przeprowadzenie głosowania jawnego,

Następnie przystąpiono do przegłosowania każdej kandydatury do składu komisji:

- 1) Kaniuga Józef - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 2) Malinowski Marek - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 3) Nojman - Kieza Elwira - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 4) Parzonka Teresa - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 5) Taraszkiewicz Paweł - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 6) Wardzyńska Anna Elżbieta - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 7) Krysiak Jarosław Krzysztof - 13 "za", 1 "wstrzymujący się".

W wyniku jawnego głosowania członkami Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa zostali następujący radni:

- 1) Kaniuga Józef,
- 2) Malinowski Marek,
- 3) Nojman - Kieza Elwira,
- 4) Parzonka Teresa,
- 5) Taraszkiewicz Paweł,
- 6) Wardzyńska Anna Elżbieta,
- 7) Krysiak Jarosław Krzysztof.

i) ustalenie składu liczbowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,

**Pan Przewodniczący:** "Proponuję ustalenie składu liczbowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych w liczbie 7 osób."

Następnie **Pan Przewodniczący** zapytał czy są inne propozycje.

Nie było.

**Pan Przewodniczący:** "Przystępujemy do przegłosowania propozycji składu liczbowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych w liczbie 7 osób."

Rada w wyniku głosowania przyjęła jednogłośnie w/w propozycję (14 obecnych radnych).

j) zgłaszanie kandydatów do składu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,

**Radny Zbigniew Płociński** zgłosił następujące kandydatury do składu Komisji:

- 1) Ciborski Leszek,
- 2) Nachiło Krzysztof,
- 3) Płociński Jerzy Zbigniew,
- 4) Szuwalski Andrzej,
- 5) Wardzyński Grzegorz Marcin,
- 6) Wierzbicki Bogusław Leszek,
- 7) Michalski Krzysztof.

k) informacja o sposobie głosowania.

**Przewodniczący Rady:** "Informuje Państwa, że głosowanie odbywa się w sposób jawny poprzez podniesienie ręki. Każda kandydatura będzie głosowana oddzielnie."

l) przeprowadzenie głosowania jawnego.

Następnie przystąpiono do przegłosowania każdej kandydatury do składu komisji:

- 1) Ciborski Leszek - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 2) Nachiło Krzysztof - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 3) Płociński Jerzy Zbigniew - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 4) Szuwalski Andrzej - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 5) Wardzyński Grzegorz Marcin - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 6) Wierzbicki Bogusław Leszek - 13 "za", 1 "wstrzymujący się"
- 7) Michalski Krzysztof - 13 "za", 1 "wstrzymujący się".

W wyniku jawnego głosowania członkami Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych zostali następujący radni:

- 1) Ciborski Leszek,
- 2) Nachiło Krzysztof,
- 3) Płociński Jerzy Zbigniew,
- 4) Szuwalski Andrzej,
- 5) Wardzyński Grzegorz Marcin,
- 6) Wierzbicki Bogusław Leszek,
- 7) Michalski Krzysztof.

ł) podjęcie uchwały w sprawie ustalenia składów liczbowych i osobowych komisji rady.

**Przewodniczący Rady** odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia składów liczbowych i osobowych komisji rady, po czym radni przystąpili do głosowania.

Rada Miejska przy 14 głosach „za” (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę nr III/1/14  
w sprawie ustalenia składów liczbowych i osobowych komisji rady  
która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.**

**Pan Burmistrz** uzupełnił swoje sprawozdanie międzysesyjne o informację na temat sprzedaży mienia: "były ogłaszane przetargi na niektóre nieruchomości, oczywiście one albo się nie odbywały, albo nie ustalono nabywcy. W tym okresie została ustalono nabywców:

- w ogłoszonym drugim ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działki oznaczonej numerem geodezyjnym 343/4 o pow. 0,3369 ha położonej w Jezioranach przy ul. Kajki (wyjazd z Jezioran w kierunku Olsztyna przy wieży ciśnień)–nabywcą został MIKOBUD s. c. T. Durkiewicz, R. Kasperek działkę nabyto za kwotę 102 460 zł."

**Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Jezioran.**

**Przewodniczący Rady** poprosił Komisje Rady o przedstawienie stanowiska w sprawie projektu uchwały odnośnie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Jezioran.

**Radna Anna Wardzyńska** przedstawiała stanowisko wspólne Komisji Oświaty i Budżetu odnośnie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Jezioran:

1) wynagrodzenie zasadnicze w wysokości

- 5.100,00 zł

2) dodatek funkcyjny w wysokości

- 1.800,00 zł

3) dodatek specjalny w wysokości 25 % wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego - 1.725,00 zł

**Radny Jarosław Krysiak:** "Zgłaszam oddzielny wniosek o ustalenie następującego wynagrodzenia Pana Burmistrza:

1) wynagrodzenie zasadnicze w wysokości

- 5.300,00 zł

2) dodatek funkcyjny w wysokości

- 1.800,00 zł

3) dodatek specjalny w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego - 2130,00 zł

**Radny Jarosław Krysiak:** "Długo można by było uzasadniać. Tak kompetentnego, wykształconego Burmistrza nie mieliśmy chyba jeszcze w naszej gminie. Uważam, że powinien zostać doceniony. Każdy fachowiec, który ma wyciągnąć nas z tych długów powinien być odpowiednio opłacalny i nie można tu oszczędzać parę groszy. Zobaczmy jak Państwo Radni podejście do podwyżki diet, bo tu się mówi o oszczędzaniu."

Następnie przystąpiono do głosowania propozycji wynagrodzenia Burmistrza Jezioran.

### **Propozycja I:**

- 1) wynagrodzenie zasadnicze w wysokości  
- 5.300,00 zł
- 2) dodatek funkcyjny w wysokości  
- 1.800,00 zł
- 3) dodatek specjalny w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego - 2130,00 zł

### Wynik głosowania:

Obecnych 14 radnych, 2 głosy "za", 2 głosy "przeciw".

### **Propozycja II:**

- 1) wynagrodzenie zasadnicze w wysokości  
- 5.100,00 zł
- 2) dodatek funkcyjny w wysokości  
- 1.800,00 zł
- 3) dodatek specjalny w wysokości 25 % wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego - 1.725,00 zł

### Wynik głosowania:

Obecnych 14 radnych, 12 głosów "za", 2 głosy "przeciw".

W wyniku głosowania ustalone zostało wynagrodzenie Burmistrza w następującym kształcie:

- 1) wynagrodzenie zasadnicze w wysokości  
- 5.100,00 zł
- 2) dodatek funkcyjny w wysokości  
- 1.800,00 zł
- 3) dodatek specjalny w wysokości 25 % wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego - 1.725,00 zł

Następnie *Przewodniczący Rady* odczytał projekt uchwały, po czym radni przystąpili do głosowania.

Rada Miejska przy 12 głosach „za” i 2 "przeciw"

**podjęła uchwałę nr III/2/14  
w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Jezioran  
która stanowi załącznik nr 2 do protokołu.**



**Ad. 7. Przyjęcie protokołu I i II sesji.**

Uwag do protokołów nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania. Rada Miejska jednogłośnie (14 radnych) przyjęła protokół I i II sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

**Ad. 8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.**

**Pan Przewodniczący:** "Czy były wcześniejsze?"

**Pan Burmistrz:** "Były i odpowiadałem"

**Pan Przewodniczący:** "tak na dzisiejsze, ale ja Panie Burmistrzu rozumiem, że jeżeli padają takie wnioski w trakcie wcześniejszego punktu, a Pan może odpowiedzieć na nie, to robimy to z marszu, natomiast w tym punkcie odpowiadamy na to, co było zgłaszane na wcześniejszej sesji."

**Pan Burmistrz:** "Raczej nie, bo sesję mogą się odbywać w różnym okresie, teraz mamy okres dość intensywny, więc jest szansa na to, żeby omówić na następnej sesji rzeczy, na które nie byłem w stanie dzisiaj odpowiedzieć. Teraz w sytuacji, kiedy będzie przerwa dwumiesięczna to nie sądzę, żeby ktoś czekał na odpowiedź dwa miesiące. Więc jeżeli się uda nam oczywiście, sesja dzisiejsza jest trochę krótka, dlatego i organizacyjnie może jeszcze tak nie do końca dograna, nie mniej jednak będę się starał odpowiedzieć na te pytania, które mogę od razu. Jeżeli Państwo będziecie sobie tego życzyli w tym ostatnim punkcie, to tak będę robił, ale jeżeli uda mi się zdobyć informacje na tą odpowiedź, to będę odpowiadał na tej samej sesji, tylko właśnie w tym punkcie. Natomiast na te odpowiedzi, na które nie będę wstanie odpowiedzieć, odpowiem po prostu na piśmie osobie tej, która zadaje pytania i ta odpowiedź będzie w protokole zamieszczona. Myślę, że dwa tygodnie na odpowiedź będzie to w odpowiednim terminem, bo nie wyobrażam sobie, żeby ktoś dwa miesiące czekał na odpowiedź. Wiadomo, że czasami muszę zapoznać się z ogromem materiału, mogą być różnego rodzaju pytania. Panie Władysławie te płacowe sprawy, jakby mógł Pan udzielić odpowiedzi, bo ja bardzo proszę."

**Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza:** "Podwyżka była o 100 zł brutto do końcowej kwoty, nie do zasadniczej pensji. Jeśli ktoś zarabia 2500 zł z dodatkami ze wszystkim tj. liczone 100 zł czyli 2600 zł, tam zasadnicza była podnoszona o 40, 50 zł. W przeliczeniu 100 zł na etat. Etatów jest 33 razy 100 zł plus koszty ZUS-u, jest to spowodowane tym, że od 1 stycznia najniższa krajowa jest podnoszona. To dotyczyło jednostek nam podległych, generalna idea była od wielu lat, żeby najniższa krajowa nie doganiała pensji, czy też, aby ten dystans między najniższą krajową, a wynagrodzeniem utrzymać w tej samej wysokości."

**Pan Przewodniczący:** "Chciałem poinformować koleżanki i kolegów radnych o obowiązku złożenia do dnia 31 grudnia oświadczeń majątkowych. Po drugie to już mówiliśmy w trakcie sesji, że odbędzie się na początku stycznia szkolenie dla radnych, na którym serdecznie proszę, żeby byli wszyscy, bo wtedy będziemy prowadzili te sesje dużo sprawniej. Po trzecie

proszę również Komisje o przygotowanie rocznych planów pracy na rok 2015 zgodnie z §54 Statutu Gminy Jeziorany, Komisje działają na podstawie rocznych planów pracy przedkładanych Radzie Miejskiej najpóźniej do końca marca każdego roku. Po czwarte otrzymaliście Państwo radni w dniu dzisiejszym program współpracy Gminy Jeziorany z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w artykule 3 ustęp 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2015 rok z prośbą o zapoznanie się i wypracowanie ewentualnych uwag do tego programu. Na kolejnym posiedzeniu rady, będzie rada się tym zajmowała. Dziękuję bardzo."

**Pan Burmistrz:** "Ja już teraz chciałem Państwa zaprosić na wigilię radnych i sołtysów na poniedziałek na 22 grudnia na godzinę 17:00. Bardzo serdecznie zapraszam troszeczkę w mielszej atmosferze się spotkamy, porozmawiamy sobie, a wszystkim tym, którzy nie będą na tym spotkaniu z różnych powodów i wszystkim nam tutaj chce życzyć spokojnych, upływających w rodzinnej atmosferze Świąt Bożego Narodzenia, nie przejeźdźmy się za mocno, uważajmy na ślizgawki, wracajmy do swych domów bezpiecznie i żeby Ci co wyjeżdżają wrócili do nas. Życzę Państwu dużo prezentów, dużo radości. Wszystkiego dobrego."

**Pan Przewodniczący:** "Dziękujemy Panie Burmistrzu. Ja też się przyłączam do tych życzeń, wierząc, że ślizgawki służby miejskie posypią piaskiem. Wszystkim również serdecznie życzę wszystkiego dobrego na Święta i żebyśmy się spotkali przed Nowym Rokiem. W związku z wyczerpaniem porządku obrad III sesji Rady Miejskiej w Jezioranach zamykam III sesję Rady Miejskiej w Jezioranach."

**Protokołowała**

**Anna Gleszczyńska**

**Przewodniczący Rady Miejskiej**

**Bogusław Wierzbicki**